

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski. wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 160

Poznań, piątek dnia 8 kwietnia 1932

Rok XXVII

Pierwszy dekret i nowa ustawa

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) „Dziennik Ustaw” ogłasza pierwszy dekret Prezydenta, nadający ministrowi przem. i handlu prawo kontroli i regulowania obrotu węgla na rynkach wewnętrznym i zagranicznych.

W tym samym „Dzienniku” została ogłoszona ustawa o ulgach przy spłacie zaległości podatkowych. (w)

Gdy „sanacja” rządzi

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Dyrektor departamentu min. reform rolnych Ciborowski, jeden z najstarszych urzędników tego ministerjum, otrzymał nagle urlop i przeniesienie w ten sposób w stan nieczynny. (w)

Z porozumienia prasowego polsko-estońskiego

Warszawa, 7. 4. (PAT.) Dziś odbyło się posiedzenie komitetu polskiego porozumienia prasowego polsko-estońskiego. Z ramienia Związku Dziennikarzy Polskich zabrał głos wiceprezes Związku red. Stefan Grostern. Na podstawie nowego regulaminu na stanowisko prezesa komitetu wybrano red. Mieczysława Obarskiego. Z ramienia poselstwa estońskiego obecny był na posiedzeniu sekretarz poselstwa p. Konstanty Schmidt.

Na konferencji omówiono ogólny plan działalności komitetu.

Zniesienie dopłat pocztowych na bezrobotnych

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Wbrew pierwotnym zamierzeniom dopłaty na rzecz bezrobotnych do opłat pocztowych, wprowadzone do dn. 14 kwietnia, nie będą nadal utrzymywane i od 15 bm. poczta przestanie te dopłaty pobierać. (w)

Zwroty nadpłaconych podatków

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Min. skarbu okólnikiem z 26 marca ustaliło tryb wypłacania zwrotów części podatków dochodowego, zbonifikowanego z tytułu wznoszenia budowli przez płatników. Zwroty wypłacać będą wszystkie izby skarbowe na zasadach ogólnie obowiązujących przy spłacie sum nadpłaconych z tytułu różnic podatków bezpośrednich.

Funkcjonariuszom państwowym zwroty wypłacać będzie ten urząd, który danemu funkcjonariuszowi wypłaca uposażenie służbowe. (w)

Odnaczenie w. mistrza Zakonu maltańskiego

Rzym, 7. 4. (PAT.) W dniu dzisiejszym w pałacu Wielkiej Rady kawalerów maltańskich ambasador Rzplitej p. Przeździecki wręczył w imieniu Pana Prezydenta Rzplitej odznakę Orła Białego wielkiemu mistrzowi Zakonu Maltańskiego księciu Chigi Albani. Wielki mistrz wyraził głębokie uczucie wdzięczności za tak wysokie odznaczenie, nadane mu przez Pana Prezydenta Rzplitej Polski, którą poznał w czasie swojego niedawnego w niej pobytu i przypomniał dawny ścisły stosunek, jaki łączył Rzplite z Zakonem Maltańskim.

Przed odroczeniem konferencji londyńskiej

Dotychczasowe obrady nie doprowadziły do porozumienia — Pogłoski o drugiej fazie konferencji — w Genewie

Londyn, 7. 4. (PAT.) Ogłoszony dziś wieczorem komunikat zaznacza, że komitet, mianowany w dniu wczorajszym przez konferencję czterech mocarstw, odbył dziś rano i popołudniu posiedzenie w gmachu min. spr. zagr., rozważając szczegółowo główne propozycje, wysunięte na konferencji. Sprawozdanie z przeprowadzonych rozmów będzie przedstawione konferencji jutro o godz. 10 rano. Jak się dowiaduje Ag. Reutersa, dziś nie osiągnięto żadnego porozumienia.

W toku wyczerpujących rozważań wyłoniły się zagadnienia, na których rozważenie pewne rządy pragną mieć więcej czasu, zanim wypowiedzą się ostatecznie co do punktów specjalnych. W związku z tem, jak słychać, jest rzeczą możliwą, że konferencja będzie jutro odroczone i zbierze się ponownie w Genewie. Propozycje, omawiane ostatnio w niedzielę i poniedziałek przez

Mac Donalda i Tardieu, nie były w toku zebrania wczorajszych i dzisiejszych rozważań.

Londyn, 7. 4. (PAT.) Podkomisja ekspertów finansowych, która wczoraj wyłoniona została przez konferencję czterech mocarstw celem rozważania raportu finansowego Ligi, zbierze się najwcześniej dopiero jutro, ponieważ delegacja niemiecka oświadczyła, że nikt w łonie obecnej delegacji nie jest należycie przygotowany do rozważania tego raportu i że powołana do tego osobistością niemiecką jest dyr. dep. ministerjum finansów Rzeszy Krosigk, który został bezzwłocznie wezwany do Londynu.

Odnosi się wrażenie, że prace podkomisji ekspertów finansowych potrwać będą czas dłuższy i że wyniki ich zostaną przedstawione drugiej fazie konferencji czterech mocarstw, która nastąpi w Genewie.

Opozycja Włoch i Niemiec — Włochy chcą być również zaliczone do państw naddunajskich

Londyn, 7. 4. (PAT.) Wiadomości, uzyskane z kół konferencji czterech mocarstw, potwierdzają, że w dyskusji dzisiejszej Włochy i Niemcy stanęły razem w przyjaźnej opozycji do W. Brytanji i Francji.

Gdy przedstawiciel Francji wystąpił z propozycją, naszkicowaną już przez Tardieu, Włochy, poparte przez Niemców, wyraziły pogląd, że żadna konferencja nie będzie miała wartości, jeżeli nie będą w niej reprezentowane państwa naddunajskie. Domagano się również włączenia Bułgarii do liczby tych państw naddunajskich, którym należy przyjąć z pomocą. Włochy winny być również uważane za państwo naddunajskie z powodu przyłączenia po wojnie obszarów naddunajskich, mianowicie Triestu i Fiume. Ponadto wyrażono pogląd, że interesy 5 państw naddunaj-

skich są, biorąc je oddzielnie, tak skomplikowane, że nie można przyjmować zgóry żadnej propozycji, odpowiedniej dla wszystkich tych krajów oraz, że istnieje znacznie więcej państw, niż reprezentowane na konferencji londyńskiej, które zainteresowane są w handlu krajów naddunajskich. Zaznaczono wreszcie, że stosowanie obecnej procedury zwolnienia konferencji osobnych może spowodować opóźnienie, mogące stanowić niebezpieczeństwo dla osiągnięcia pozytywnego wyniku i powrotu zaufania w handlu naddunajskim, co uważane jest za rzecz niezwykle nagłą.

Odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy, czy na zebraniu dzisiejszym wszystko miało przebieg pomyślny, min. Flandin oświadczył: Obawiam się, że nie.

Ustępstwa w sprawie reparacji wzajemian za poszanowanie przez Niemcy Traktatu Wersalskiego?

Berlin, 7. 4. (PAT.) Biuro Wolffa ogłosiło komunikat, w którym na marginesie rozmów Mac Donalda i Tardieu oraz z powołaniem się na miarodajne koła brytyjskie zapowiedziało, że na konferencji lozańskiej nastąpi skreślenie reparacji. Koła brytyjskie uzależniają to od niewysuwania przez Niemcy przez pewien okres czasu sprawy rewizji traktatu wersalskiego, co musiałoby wzbudzić niepokój we Francji.

Komunikat powyższy spotkał się z ostrą krytyką „Frankfurter Ztg.”, która podkreśla, że wiadomość Biura Wolffa nie pochodzi ze źródeł autorytatywnych, lecz od prywatnych informatorów brytyjskich.

Berlin, 7. 4. (Tel. wł.) Mimo rozszalałej agitacji wyborczej prasa niemiecka poświęca stale baczną uwagę toczącym się w Londynie rokowaniom w sprawie federacji państw naddunajskich. Ton telegramów, nadchodzących z nad Tamizy, a także komentarzy artykułów jest naogół podejrzliwy i niespokojny. „DAZ”, opierając się na telegramach swego korespondenta, podejrzewa, że mimo wszystko istnieje w tej sprawie porozumienie francusko - angielskie i zażytuje, z czego właściwie, trzeba rzecz biorąc, można czerpać optymizm w sprawie konferencji 4 mocarstw. Niemcom chce się poprostu odciąć każdą możliwość wyjścia z ciasnoty, stworzonej przez traktat wersalski, i ostatecznie je okrażyć.

Korespondent hugenbergowskiego „Der Tag” donosi nawet z Londynu, że Tardieu chce zrobić Niemcom ustępstwa w sprawie reparacji wz-

mian za zobowiązanie się Niemiec do zachowania spokoju w sprawie Pomorza, Kłajpedy i Śląska. Innymi słowy, wzajemian za Locarno Wschodnie. „Der Tag” niepokoi się tem, że zarówno niemiecka, jak i włoska delegacja, tworzące w Londynie wspólny front, nie wiedzą, na co zgodzili się ze sobą Tardieu i Mac Donald.

Wogóle komentarze prasy niemieckiej co do wyniku konferencji londyńskiej są pesymistyczne. (D)

Londyn, 7. 4. (PAT.) Komitet, złożony z przewodniczących delegacji na konferencję, rozważał w ciągu całego dnia zagadnienie współpracy państw naddunajskich. Obrady komitetu zakończono o godz. 17. Pierwsi opuścili gmach min. Mac Donald i Grandi, odjeżdżając razem w jednym samochodzie. O wiele później opuścił ministerjum v. Bülow, a ponim Flandin.

Jak się dowiaduje Ag. Reutersa, prace komitetu zostały zakończone. Konferencja odbędzie plenarne zebranie jutro o godz. 10 rano. O wynikach dzisiejszych narad nie ma jeszcze żadnych informacji. Jak słychać, popołudniowe rozmowy były tak samo mało nacechowane jednomyślnością jak i obrady przedpołudniowe.

Kandydaci Hitlera do sejmu pruskiego

Berlin, 7. 4. (PAT.) Wśród kandydatów, umieszczonych na państwowej liście narodowych socj. do sejmu pruskiego, znajduje się ks. August

Wilhelm, syn b. cesarza. Bezpośrednio po nim znajduje się b. porucznik Schulz, znany organizator terrorystycznych oddziałów „Femy” i członek „Czarnej Reichswehry”.

Prasa angielska o Kreugerze

Londyn, 7. 4. (PAT.) Prasa angielska stwierdza, że rewelacje o Kreugerze stanowią ciężki cios dla Szwecji.

Przytaczając głosy prasy szwedzkiej, pisma angielskie stwierdzają, że Szwecja czcila Kreugera jako geniusza, a obecnie okazało się, że był to poprostu zwykły przestępca, cierpiący na megalomanię gospodarczą, który podejmował różne spekulacje bez żadnych skrupułów moralnych.

Z wędrówek po Egipcie

(Korespondencja własna)

Aleksandrja, w kwietniu.

Z Kairu do Aleksandrii dostać się można parostatkiem albo koleją. Pociąg osobowy przebiega przestrzeń 209 klm., dzieląc oba te miasta, w ciągu 7 godzin, zatrzymując się co 10 do 15 klm., nawet w małych wioskach. Pociąg zapelniony jest Europejczykami i mieszkańcami Wschodu. W pierwszej klasie przeważają Francuzi i Anglicy, w drugiej pełno Włochów, Greków i bogatych Arabów, a w trzeciej tłoczą się Fellachowie, Beduini, Żydzi i murzyni.

Pociąg biegnie wśród zielonych nizinnych pól, przeciętych srebrzystą siecią zraszających je kanałów. Co chwila widać sylwetkę Fellacha, pochylonego nad plugiem, zaprzężonym w bawoła. Wśród gajów palmowych bieleją wsie — chaty ulepione są z mułu nilowego. Na większych stacjach na spotkanie pociągu wylega barwny i niezmiernie krzykliwy tłum. Obdarci, bosonodzy chłopcy biegną wzdłuż wagonów z wysokimi, do urn podobnymi, dzbanami na głowach, jednakże picie surowej wody jest tu bardzo niebezpieczne ze względu na nieustannie grasującą dyzenterję i tyfus, a także częstą dżumę i cholera. Zało możemy się rozkoszować wspaniałymi pomarańczami, które tu dostać można prawie za darmo.

Pędzimy dalej. Pociąg mknie przez szmaragdowe niwy obok białych wiosek z wysokimi minaretami. Dalej ciągną się pola ryżowe, z trudem nawadniane przez pólnagie figury o ciemnej cerze, czasami przy pomocy osiołka, obracającego niewielki kierat. Powietrze staje się wilgotne, a pagórki piasku i słone błota, pojawiające się w pobliżu toru kolejowego, oznajmniają bliskość morza. Poza miastem Kafr el Dawar wyjeżdżamy na piaszczystą pustynię, poza którą widać jakieś rozległe wody. To jezioro Mariut. Przejeżdżamy nad samym jego brzegiem i docieramy do przedmieścia Aleksandrii — Hadry. Z jednej strony toru ciągnie się monumentalne więzienie, a z drugiej ogrody, wielkie zbiorniki wody i wodociągi.

Jesteśmy w mieście. Na wzgórzu koszar. Oddział żołnierzy angielskich w mundurach koloru khaki wraca z ćwiczeń. Pociąg staje na dworcu kairskim w samym centrum miasta. Przy wyjściu na podróży rzuca się tłum krajowców, wyrwa im z rąk walizki, potrąca, nie zważa na protesty, kłóci się i bije między sobą.

Aleksandrja, mimo wielkich historycznych wspomnień, nie jest ani piękna ani ciekawa. Miasto duże, ruchliwe i handlowe, ma około 30 tys. mieszkańców. Dzielnica europejska skupia się dokoła placu Mahommeda Alego, ozdobionego brązowym pomnikiem tego kedywa. Na placu i w pobliskich ulicach mieści się pałac sprawiedliwości, telegraf, giełda, lepsze hotele i banki konsulat i wszelkie gmachy państwo-

Wycieczki do Jugosławii

Zwyczajem lat ubiegłych, Stow. Polsko - Jugosłowiańskie w Poznaniu organizuje w czasie od czerwca do połowy września r. b. kilka wycieczek do Jugosławii o charakterze wypoczynkowym i krajoznawczym. Koszty 4-tygodniowej wycieczki wraz z paszportem, podróżą i utrzymaniem wyniosła około 650 zł.

Celem częściowego chociażby uwzględnienia życzeń osób reflektujących na udział w wycieczkach, uprasza się o nadsyłanie do Sekretariatu Stowarzyszenia pisemnych zgłoszeń do dnia 20 kwietnia r. b. z uwzględnieniem następujących danych:

1) Imię i nazwisko, 2) miejsce zamieszkania, 3) charakter wycieczki, t. j. krajoznawcza czy wypoczynkowa, 4) czas wzgl. miesiąc, w którym zgłaszający się zamierza wyjechać.

Ostateczne ustalenie szczegółów dotyczących wycieczek nastąpi po nadejściu powyższych zgłoszeń.

Lokal Stowarzyszenia mieści się przy Placu Wolności nr. 9, I. piętro (wejście przez podwórze wprost). Sekretariat czynny codziennie od godz. 18 do 19. Telefon nr. 37-72.

Ze „Starego Przemysłu“

Roczne walne zebranie Towarzystwa Przemysłowego (Stary Przemysł) odbędzie się dziś, w piątek, 8 b. m. o godz. 8 wieczorem, w salce Związku Towarzystw Kupieckich przy ul. Zwierzynieckiej 12. Porządek obrad: Zagajenie, Wybór przewodniczącego Walnego Zebrania. Referat p. dyr. M. Krzyżankiewicza na temat „Znaczenie Targów Poznańskich“. Odczytanie protokołu z poprzedniego miesięcznego zebrania. Sprawozdanie za rok 1931 a) sekretarza, b) skarbnika, c) bibliotekarza, d) Komisji Rewizyjnych. Wybór prezesa na rok 1932. Wybór dwóch członków Zarządu w miejsce ustępujących (§ 14 statutu). Wybór Komisji Rewizyjnych. Zatwierdzenie budżetu na rok 1932. Komunikaty Dyrekcji. Wolne głosy i wnioski. Zamknięcie.

Ze względu na aktualny referat jak i charakter zebrania uprasza się o pewne i punktualne przybycie. Goście mile widziani.

Polska łowczyni egzotycznych motyli

Dwa lata spędziła w puszczach Brazylii dzielna Polka, p. Michalina Izaakowa, i polowała na owady i motyle, wdzierając się w najdziksze ostępy, dokąd nawet uzbrojony mężczyzna chadzał niechętnie. Maż jej, Juliusz Izaak, należał do najwybitniejszych naszych entomologów. Zostawił olbrzymie zbiory owadów, które zapisał Pedagogicznemu Muzeum w Warszawie. Wdowa po nim, mając już około pięćdziesiątki, podjęła wyprawę do Brazylii i przywiozła stamtąd wspaniałą kolekcję, około 15.000 owadów i motyli. Obecnie p. Izaakowa, obwózac po Polsce te ciekawe zbiory, urządziła wystawę ich w Poznaniu w auli gimnazjum im. Bergera. Ciekawe zdjęcia z tej wystawy wraz z fotografią p. Izaakowej przynosi ostatni (15) numer „Ilustracji Polskiej“. W tym samym numerze znajdują Czytelnicy sensacyjne zdjęcia i artykuł p. t. „Wina i kara Hałasa“, dalej pięknie ilustrowany feljeton p. t. „Nie zdradzi ręka sędziwie-



Król i królowa Anglii

uczestniczyli w pięknej uroczystości, urządzonej co roku w opactwie Westminsteru na powitanie wiosny. Podczas uroczystości para królewska otrzymała z rąk paziów wiązanki świeżych kwiatów.

go mistrza“ o znakomitym artyście Leonie Wyczółkowskim, który kończy właśnie 80 rok pracowitego życia, nie ustając mimo to w pracy. Szereg artykułów pomniejszych, mnóstwo zdjęć aktualnych, wreszcie zwykłe działy stałe, jak odcinek powieści, nowela, bajka dla dzieci, mody, humor i t. d. — oto uzupełnienie obfitego w treści i bogato ilustrowanego numeru tego pięknego pisma.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM“

SPORT

Gry sportowe

W ćwierćfinale „pierwszego kroku kokszykowi“ spotkają się w niedzielę o godzinie 10.30 na stadionie ośrodka: „HKS“ i 16 druż. harc.; Kolo Mił. Gier Sp. i 21 druż. harc. oraz „Błękitni“ i „Lipno“.

Piłka nożna

O mistrzostwo kl. B. PZOPN walczyć w niedzielę w Poznaniu: o godz. 11: „Pogoń“ i „Venus“ na boisku „Sokoła“; „HCP“ i „Cybina“ na boisku „HCP“; „Wiktorja“ i „Czarni“ na boisku w Gór-

czynie; „Unja“ i „Wiktorja“ (Jar) na boisku „Ligi“ w Dębcu; „Jutrznia“ i „Polsnania“ na boisku przy Przepadku; o godz. 15: „Warta“ II i „Sparta“ II na boisku „Warty“ oraz „Olimpia“ i „Liga“ na boisku przy stadionie miejskim; o godzinie 16: „Maraton“ i „Pentatlon“ na boisku saperów przy Warcie; „Legia“ i „Stella“ na boisku przy stadionie miejskim; w Lesznie o godz. 11: „Polonia“ II i „RKS“ II; o godz. 14: „Sokół“ II i „Ostrowia“ II; w Rawiczu o godz. 16: „Sokół“ i „OKS“; w Kościanie: „Unja“ i „Blask“ o godz. 15; w Murowaniej Goślinie: „Concordia“ i „Korona“ o godz. 15 oraz w Głównej (Poznań - Wschód) „Polonia“ (Gl) i „Polonia“ (Poz) o godz. 11.

Obsada zawodów ligowych w dniu 10 kwietnia r. b. jest następująca: „Polonia“ i „Warta“ w Warszawie — p. Gumpłowicz (Kraków); „Cracovia“ i „Pogoń“ w Krakowie — p. Gerblach; „Ruch“ i „Warszawianka“ w Król. Hucie — p. Egierski (Częstochowa); „L. K. S.“ i „22 p. p.“ w Łodzi — p. Szerer (Częstochowa); „Czarni“ i „Legia“ we Lwowie — por. Szyba.

KRONIKA FILMOWA

Kino „Odeon“ wyświetla film pod tyt. „Kawiarenka“, nakręcony według znanej komedii Tristan Bernard'a pod tym samym tytułem. „Kawiarenki“ nie oglądamy na ekranie po raz pierwszy. Zdaje się jeszcze w czasie wielkiej wojny przeobraził „Kawiarenkę“ na film tragicznie zmarły wielki komik francuski Max Linder. Rolę nieszcześliwego kelnera-milionera, zmuszonego pod groźą wielkiej kary konwencjonalnej do usługiwania w małej kawiarence, którą kiedyś grał wytworny paryżanin Maksio, dziś gra paryski gawroche Maurice Chevaliere, dając równie paryską, ale całkiem inaczej pomyślaną kreację. Specyficznie francuski rodzaj komizmu święci tu triumfy w głównej mierze dzięki Chevaliere'owi. Partnerką Morysia jest niezmiernie sympatyczna Yvonne Vallée. (Ga)

Kino „Aurora“ wyświetla film p. tyt. „Szkutka życia i śmierci“, który stanowi drugą i ostatnią serię „Piratów Panamskich“. Walka o skarby jeszcze się nie skończyła. Ewelina dostaje się w ręce Botwella. Dzielny sekretarz Sedwicka pomaga Ewelinie do ucieczki. Botwell dostaje napadu szału i na szczęście skały stacza śmiertelną walkę z Jackiem. Botwell spada w przepaść. Jack i Ewelina wracają do kraju, gdzie będą korzystać z uzyskanych bogactw. Druga seria posiada wszelkie zalety i wady przeciętnie dobrze zrobionego amerykańskiego sensacyjnego filmu. W rolach głównych: Natalia Kingston (Ewelina) i Jay Wilsay (Jack). (Ga)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiadają administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Notowania dewiz z dnia 7 kwietnia 1932

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Łondynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	57,22	47,15	34,—	—	—	377,60	57,75	79,46
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	—	47,15	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd. gld.	—	—	82,42	—	—	—	660,—	—	—
Berlin	6	212,34	100 R. M.	211,88	—	—	16,02	23,72	—	802,25	121,80	168,70
Belgia	3 1/2	123,94	100 belg.	—	71,33	58,94	27,12	13,99	354,—	—	72,—	99,30
Bukareszt	7	172,—	100 l.	—	—	2,522	637,—	—	15,15	20,17	3,07	—
Budapeszt	7	155,90	100 pengó	—	—	56,94	30,—	—	—	—	—	124,29
Holandi	3	358,31	100 gld. hol.	361,—	207,—	170,53	9,37	40,52	1026,—	—	208,30	287,45
Kopenhaga	5	238,88	100 k. d.	—	—	87,71	18,30	20,25	530,—	—	107,50	146,50
Łondyn	3 1/2	43,38	1 funt szterl.	33,95	19,46	15,93	—	3,77	96,—	128,80	19,60	27,20
Nowy York	3	8,9141	1 dolar	8,912	50,999	4,209	379,—	—	25,35	33,71	514,—	709,20
Paryż	2 1/2	172,—	100 fr. franc.	35,17	20,15	16,60	96,15	3,94	—	—	20,29	28,02
Praga	6	180,62	100 k. cz.	—	15,13	12,465	128,—	—	75,10	—	15,25	21,01
Rzym	6	172,—	100 l.	—	—	21,70	73,56	5,16	130,55	174,47	26,52	37,—
Szwajcaria	2	172,—	100 fr. szwajc.	173,60	99,15	81,82	19,50	19,46	493,—	656,37	—	137,80
Sztokholm	5	238,88	100 k. szw.	—	—	84,82	18,92	20,07	505,—	—	103,50	142,—
Wiedeń	7	125,43	100 szyling.	—	—	49,95	31,00	—	—	375,75	—	—

Całkowita wyprzedaż

(z powodu zmiany branży)

zw 14 148

odbędzie się w piątek, 8 kwietnia i w sobotę, 9 kwietnia od godz. 10 przed południem na obuwie męskie i damskie w składzie przy ul. Pocztowej 2.

Pierwszorzędnym

skład delikatesów

w centrum Bydgoszczy

z powodu wyjazdu zaraz do wydzierżawienia. Oferty uprasza się pod „Delikatesy“ do „Par“, Bydgoszcz, Dworcowa 54. Pw 12 206-63,110

Nowowynalezione anodówki

60% trwalsze. Wyłączne prawo eksploataowania wynalazku „DEWON“ Poznań, Niegolewskich 14, m. 8. Dostarczamy wprost z fabryki do odbiorcy. 120 woltówka 14 zł 40 gr. Na prowincję za zaliczeniem pocztowym 16,60. zw 14 134

Kuchmistrzynie-gospodyni

znająca polsko-francuską kuchnię oraz wszelkie zaprawy, poszukuje posady od 1 maja b. r. najchętniej w zakładzie, szpitalu wzgl. pensjonacie. Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia: Kaczmarek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 19. zw 14 118

24 NAUKA

Niemieckiego

francuskiego tanio szukam. Oferty Kurjer Poznański zdp 46 120

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Ogrodnik

kawaler, lat 24 poszukuje posady ewentl. zaraz lub później. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdp 45 809

Ekspedjentka

z 3-letnią praktyką szuka posady do składu obuwi. Oferty Kurjer Poznański zdp 45 805

Sierota

nawskroś uczciwa poszukuje posady do prasowania sztywnej bielizny za małym wynagrodzeniem, lub jako wyręczycielka pani domu. Słownie wyszywa. Oferty Kurjer Poznański zdp 45 803

Maturzystka

szuka posady elewki w aptece. Oferty Kurjer Pozn. zdp 45 801

Sekretarz

adwokacko - notarialny z długoletnią praktyką poszukuje posady od 15. 4. wzgl. 1. 5. 32. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 46 026

28 WOLNE MIEJSCA

Podróżujący

do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby potrzebni. Zgłaszaj się z 353

Przedpłata

na kwiecień 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracji Polskiej“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem w agencjach w mieście zł 4,50, a odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem w agencjach w mieście zł 4,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3907, 3524, 3525, 4072; w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowej m. l. m. nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroda do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 11. większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.